

Kolejny etap prac nad projektem ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej

Trwają intensywne prace nad rządowym projektem ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnej informacji prawnej oraz edukacji prawnej społeczeństwa. Zajmująca się nim podkomisja nadzwyczajna obradowała 9 czerwca. Naczelną Radę Adwokacką reprezentowali adw. Jacek Trela, wiceprezes NRA oraz adw. Rafał Dębowski, sekretarz NRA. Obecny był również r.pr. Arkadiusz Bereza, wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych oraz przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości, min. Jerzy Kozdroń.

W długiej i merytorycznej dyskusji przedstawiciele samorządu adwokackiego zgłaszali postulaty związane z ochroną interesu publicznego i samego samorządu.

Jedną z kwestii, którą podnosił adw. Dębowski, było zawężenie grupy osób uprawnionych do nieodpłatnej przesądowej pomocy prawnej. Podkreślał, że nie ma powodu, by ustanawiać przywileje dla grup społecznych czy wiekowych, które stać na skorzystanie z płatnej pomocy prawnej. Wskazywał na negatywne skutki propozycji, m.in. tej wysuniętej przez posłów, by z nieodpłatnej pomocy mogli skorzystać wszyscy obywatele. To szkodliwe dla komercyjnego rynku usług prawnych rozwiązanie na szczęście nie zostało przyjęte.

Posłowie postulowali także rozszerzenie kręgu osób uprawnionych do nieodpłatnej pomocy prawnej o obywateli, którzy nie przekroczyli 25. roku życia i tych powyżej 65. roku życia. Przy czym nie jest jasne, od jakiego wieku rozpoczynać by się miało uprawnienie do skorzystania z pomocy prawnej – już bowiem dzieci mogą np. zostać obciążone spadkiem z dziedziczonym długiem.

Jednym z istotnych punktów dyskusji była kwestia, czy w ramach przesądowej pomocy prawnej prawnik ma pisać pierwsze pismo procesowe (adw. Dębowski przypominał, że powinien je pisać ten adwokat, który będzie pełnomocnikiem strony, a nie ten, który nie będzie prowadził sprawy). Ta kwestia nie została rozstrzygnięta, podkomisja wróci do tego tematu na kolejnym posiedzeniu.

Podkomisja rozpatrywała również kwestię lokali przeznaczonych do przyjmowania osób uprawnionych do nieodpłatnej pomocy prawnej. Adw. Dębowski przekonywał, że adwokaci powinni mieć możliwość udzielania porad w swoich kancelariach, co wiązałoby się ze znacznym obniżeniem kosztów. Sprzeciwiał się też stanowczo propozycjom, by to na adwokatach ciążył obowiązek wyposażenia lokali w narzędzia do usług prawnych. Jeśli rząd chce, by porady były udzielane w osobnych lokalach, ciężar finansowy ich wyposażenia powinna ponosić gmina.

Adw. Dębowski podkreślał też kwestię zwolnienia nieodpłatnych usług prawnych z podatku VAT. Przypominał, że obowiązkiem państw członkowskich Unii Europejskiej jest zwalnianie z podatku VAT działań w ramach pomocy socjalnej, a takimi właśnie będą porady w ramach przesądowej pomocy prawnej. Ubolewał, że podkomisja nadzwyczajna nie zwróciła się do biura analiz sejmowych z prośbą o zbadanie zapisów projektu ustawy pod kątem zgodności z dyrektywą unijną. Zdaniem adw. Dębowskiego, fakt że Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało pozytywną opinię dla projektu ustawy nie przesądza sprawy, bowiem brak odpowiedniego zapisu – w tym przypadku dotyczącego zwolnienia z podatku VAT – może być także naruszeniem przepisów. Przedstawiciele Adwokatury podkreślali również, że jeśli rząd zdecyduje się na pozostawienie podatku VAT, to nie może mówić, że przeznacza na pomoc prawną 100 mln zł, lecz kwotę pomniejszoną o podatek VAT.

Bardzo żywiołowa dyskusja podczas posiedzenia podkomisji nadzwyczajnej toczyła się wokół kwestii, czy adwokaci będą angażować się w nieodpłatną pomoc prawną dobrowolnie czy z przymusu. Adw. Dębowski podkreślał, że Adwokatura nie godzi się na to, by adwokaci byli przymuszani do udziału w systemie nieodpłatnej pomocy prawnej.

W trakcie dyskusji przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości przekazał informację, że przy ministerstwie ma powstać portal informacyjny systemu nieodpłatnej przesądowej pomocy prawnej.

Sekretarz NRA wyraził zaniepokojenie, że choć ministerstwo sprawiedliwości przyznaje, że nie wie jak system nieodpłatnej przesądowej pomocy prawnej będzie funkcjonował, to jednak nie uwzględnia merytorycznych uwag samorządu adwokackiego, który ma doświadczenie kilku dekad udzielania sądowej pomocy prawnej.